



Głos Lipna

MIESIĘCZNIK LOKALNY

WYDAWCA GMINNY OŚRODEK KULTURY W LIPNIE

Wydanie specjalne 2004

ISSN 642-9494

Ogólnopolski Festiwal Starych Ciągników i Maszyn Rolniczych im. Jerzego Samelczaka

Ogólnopolski Festiwal Starych Ciągników i Maszyn Rolniczych im. Jerzego Samelczaka organizowany jest od 2002 roku w Wilkowicach (gmina Lipno - województwo wielkopolskie). Organizatorami festiwalu są: Urząd Gminy w Lipnie, GOK w Lipnie oraz Klub Miłośników Starych Ciągników i Maszyn Rolniczych „Traktor i Maszyna”, który zrzesza kolekcjonerów i miłośników starego sprzętu rolniczego z całego kraju.

Pierwszy festiwal w Wilkowicach został zorganizowany w 2002 roku z inicjatywy miejscowego kolekcjonera - Jerzego Samelczaka. Było to niesamowite wydarzenie. Pokazy orki czy młocki ukazywały obraz wsi sprzed kilkudziesięciu lat. Niestety w

listopadzie 2002 roku niespodziewanie zmarł inicjator tego przedsięwzięcia. Wydawało się, że ta piękna inicjatywa może upaść. Na szczęście obecni na festiwalu kolekcjonerzy nie mieli wątpliwości, że „pykające” Ursusy, stare Lanze, Fordsony, Zetory są ich pasją życia i dla ich ratowania należy zjednoczyć siły i możliwości. Wiosną 2003 roku powstał Klub, a tegoroczny festiwal, który odbędzie się 21 i 22 sierpnia w Wilkowicach będzie już trzecim spotkaniem. Informacje o Klubie „Traktor i Maszyna” i festiwalu można uzyskać pod numerami telefonów: Urząd Gminy w Lipnie (0-65) 5340127, GOK - biuro org. festiwalu (0-65) 5340921 www.lipno.pl www.traktor.lipno.pl www.goklipno.pop.pl

Festiwal w 2003 roku był nie tylko miejscem spotkania zakochanych w „bombajach”, ale również wspaniałą lekcją historii techniki - lekcją żywą, skupiającą kilkutysięczną rzeszę obserwatorów, a przedstawiającą ewolucyjne zmiany zachodzące w rolnictwie na przełomie ostatnich wieków. Brakowało co prawda kieratu, ale nie zabrakło lokomobili „Robey” z roku 1885. Lokomobila wspaniale się prezentowała, chociaż ze względów technicznych i bezpieczeństwa zasilana była sprężonym powietrzem. Nie pracowała beczynnym,



Lanz Bulldog HL 12 (prod. 1926) z gracją przemierzał plac manewrowy



Lokomobila z Muzeum Narodowego Rolnictwa w Szreniawie napędza tuszarkę do kukurydzy

gdyż pasem transmisyjnym zasilala tuszarkę do kukurydzy „Th. Flother” z lat trzydziestych XXw. Najstarszym eksponatem silnika stacyjnego był Lanz z pionowo pracującym tłokiem z lat dwudziestych XX w. Należy dodać, że połowa z wystawianych silników była podczas festiwalu cały czas czynna i umiała swoją pracą przeglad pozostałego sprzętu.

W ubiegłym roku festiwal wzbogacił się

aż o 3 oryginalne Lanz Bulldogi HL 12. Tego najstarszego z 1923 uruchomiono na kilka minut. Charakterystyczny jest u niego brak tradycyjnego komina. Wydech był skierowany do korpusu pod silnikiem, w którym mieścił się również układ chłodzenia. Tak jednak skonstruowany układ wydechowy szybko przegrzewał silnik. Nowszy model HL 12 prezentowało Narodowe Muzeum Rolnictwa w Szreniawie. „Komin” w jego



Za chwilę zostanie uruchomiony silnik stacyjny „Slavia”

przypadku był wyprowadzony w sposób tradycyjny nad silnik, jego pracę mogliśmy obserwować podczas prezentacji. Dziełnie przemierzał plac manewrowy, a wystawca ubrany był w strój odpowiedni do epoki. Chociaż to typowa „ciągówka polowa” jak ją wówczas określał producent, można ją z powodzeniem nazwać protoplastą ciągników. „Ciągówka” ta pochodziła z roku 1926 i wystawcy bardzo szybko zorientowali się, że numer seryjny był tylko o 300 pozycji większy od wystawianego modelu z 1923 roku. Widać zatem, że przy produkcji w owym czasie ok. 100 maszyn rocznie, po-



Traktorzyści ze Spytkówek uruchamiają Ursusa C-451

siadanie takiego „cacka” jest prawdziwą gratką.

W tym czasie w boksach parkingowych uruchamiano Ursusy 45 oraz Lanz Bulldogi 25 z lat 30-tych XX w. (w tym również na metalowych obręczach z charakterystycznymi kolcami). Splendoru dodawało odpalanie ciągników za pomocą lut-

lampy. Głowica musiała osiągnąć temperaturę zapłonu ok. 500 - 800 °C. Rozruch silnika następował poprzez koło zamachowe, do którego osi podczepiano kierownicę. Jest to niezwykła umiejętność, którą nabyć można tylko przez doświadczenie. Choć konstrukcja modeli jest daleko przedwojenna, większość z wystawianych Ursusów 45 pochodziła z lat 50-tych XX wieku. Gdy jeden z Ursusów pełnił dzielną służbę z dołączonym wozem do przewozu najmłodszych po placu manewrowym i pobliskim parku, widok



Farmall typ B z 1936 roku zadziwił konstrukcją przedniej osi

Niespodziewanie festiwal umilił przejeżdżający pobliskim torem kolejowym pociąg retro ze skansenu lokomotywowni Wolsztyn w kierunku Leszna ciągnięty przez lokomotywę parową Tr5-65. W tym czasie możliwości swoje zaczął prezentować Farmall typ B produkcji amerykańskiej z roku 1936. Ten zwrotny „traktor” wzbudzał zainteresowanie brakiem z przodu tradycyjnej długiej osi, a jedynie bliźniaczymi kołami. Inny model firmy Farmall pochodził z 1956 roku. Jest on w doskonałym stanie technicznym zasilany



Podczas przeciągania liną maszyny często zagrzebywały się w piasku

2-cylindrowym silnikiem o bardzo cichej pracy. Jego możliwości w porównaniu z Ursusami 45 można było zaobserwować podczas pokazu orki, w której z powodu konstrukcji i przeznaczenia do lekkich prac, nie miał „szans”. Ursusy 45, Lanz Buldogi 25 i Zetory wykonywały orkę zabytkowym 3 skibowym pługiem POW3 „Grudziądź” z lat 50-tych.

W porównaniu z poprzednim festiwalem w 2003 roku nie dopisały z przyczyn technicznych Ursusy C-28 (przybył tylko jeden). Nie zabrakło natomiast Zetorów, w tym także tych najstarszych K-25. Największy jednak aplauz budził Zetor 50

Super z 1962 roku i to on właśnie mierzył swoją moc z Ursusem 45 podczas przeciągania liną. Warto dodać, że praktycznie ilość tłoków nie przekłada się na siłę. W tej konkurencji był remis z „lekką” przewagą



Zetor 50 Super z 1962 roku

„Supry”. Również remisami kończyły się zawody w slalomie pomiędzy równoległe ustawionymi „presakami” słomy. Ciągniki startowały ze sobą parami o porównywalnych parametrach. I tak np.: dwa Ursusy 45 pokonały slalom w niewyobrażalnym tem-



Tym razem liną przeciągały się dwa Ursusy C-45

pie. Nikt nie spodziewał się, że te „ociężałe” maszyny potrafią być tak szybkie i ... zwrotne. Organizatorzy zastanawiają się jednak, czy dla bezpieczeństwa ten rodzaj rozgrywki nie wyeliminować z przyszłorocznych konkurencji. Wspaniale też podczas slalomu zaprezentowały się Farmall (1956r.) i Deutz, również z lat 50-tych. Modelem, który budził podziw był Hanomag z lat 30-tych. Trudno nazwać ten ciągnik traktorem polowym zwłaszcza, że wspa-



Hanomag został przywieziony przez kolekcjonera z Bielska Białej

niale obudowany silnik, dużych rozmiarów koła przednie, dwuosobowa kanapa, wydech wyprowadzony pod maszynę i cicha praca nadają mu wygląd raczej ciągnika szosowego.

Podczas festiwalu z wyjątkiem brakującej snopowiązałki zaprezentowano wszystkie maszyny do zbioru i obróbki zboża. Tak więc, by wcześniej wspomnianej ewolucji stało się zadość, nie mogło zabraknąć kombajnu. Na polu manewrowym dzielnie prezentowała się „Vistula” z 1971 roku z silnikiem wysokoprężnym montowanym również w samochodach ciężarowych Star. Ciekawym eksponatem był Ursus C-308. To mały ciągniczek jednoosiowy z doczepianą



Prezentowany kombajn zbożowy „Vistula” jest ciągle użytkowany w gospodarstwie

przyczepką oraz podstawowymi urządzeniami do obróbki roli z roku 1955, dzielnie towarzyszył mu Ford z pierwszych lat powojennych.

Można było również obejrzeć mistycznie wykonaną pracę modelarza zakochanego w starych ciągnikach przedsta-



Ręczna polowa młocarnia także wzbudzała duże zainteresowanie

wiającego swoje maszyny mieszczące się w dłoni.

Na festiwalu w 2003 roku w Wilkowicach gościliśmy 26 wystawców, którzy zaprezentowali 24 ciągniki, 7 silników stacyjnych, 2 lokomobile, 2 młocarnie oraz 5 sztuk mniejszego sprzętu rolniczego.

Zapraszamy wszystkich na III Ogólnopolski Festiwal Starych Ciągników i Maszyn Rolniczych im. Jerzego Samelczaka, który odbędzie się 21 i 22 sierpnia 2004 roku w Wilkowicach. Pierwszy dzień (sobota) poświęcony będzie wyłącznie dla kolekcjonerów (ustawianie sprzętu, wieczorek integracyjny), natomiast w niedzielę odbędą się prezentacje, konkursy i pokazy dla publiczności.

*Piotr Ciąder
Rafał Rosolski*



Lanz Bulldog PS 12 (1923 r.)



Lanz Bulldog PS 12 (2003 r.)



Lanz Bulldog PS 12 (1926 r.)



Lanz Bulldog PS 25 (1942 r.)



Lanz Bulldog PS 25 (1936 r.)



Lanz Bulldog PS 20 (1934 r.)



Ursus C 45 (1954 r.)



Ursus C 451 (1960 r.)



Ursus C 45 (1956 r.)



Ursus C 451 (1956 r.)



Deutz PS 11 (1942 r.)



Deutz D 2505



Ursus C 28 (1963 r.)



Ursus C 308 (1955 r.)



Zetor K 25



Zetor K 25 (1964 r.)



Zetor K 25



Zetor K 25 (1949 r.)



Zetor 50 Super (1962 r.)



Farmall typ B (1936 r.)



Farmall D 217 (1956 r.)



Hanomag RD 36 (1936 r.)



Ford Ferguson (1936 r.)



Lokomobila „Robey” (XIX w.)



Silnik stacyjny „Deutz”



Silnik Stacyjny „Slavia”



Silnik stacyjny „Deutz”



Młocarnia MSC 6



Kombajn zbożowy „Vistula” (1971 r.)



Lokomobila „Robey” (1885 r.)